

1

JEDYNKA
Pismo lokalne

Numer 7-8 (256-257)
Wydanie bezpłatne

Kraków 2018
ISSN 1507-1529

Dzielnica  Pierwsza



Nie ma to jak plener,
czyli Dni Dzielnicy I ...



40 lat z nauką
w Centrum Młodzieży

KONTAKT Z DZIELNICĄ I

Telefon: 12 421 41 66
Email: rada@dzielnica1.krakow.pl

Sekretariat czynny w godzinach:
poniedziałek 11.00-16.00

wtorek 10.00-13.30

środa 10.00-13.30

czwartek 10.00-13.30

piątek 10.00-13.30

ZARZĄD DZIELNICY I - DYŻURY:

poniedziałek g.17.00-18.00
Rafał Nowak, członek Zarządu

wtorek: g. 17.00-18.30
Michał Speruda, członek Zarządu

środa: g. 17.00-18.00
Tomasz Daros, przewodniczący Zarządu

czwartek: g.12.00-14.00
Bogusław Krzeczkowski, zastępca
przewodniczącego Zarządu

piątek: g.12.00-13.30
Olgierd Sęczek, członek Zarządu

**Dyżury Straży Miejskiej odbywają się w każdy poniedziałek w godzinach 15:00 – 16:00
w siedzibie Dzielnic**

TUTAJ ODBIERZESZ INFORMATOR DZIELNICOWY:

Rada Dzielnic I, Rynek Kleparski 4, domofon 50, 51, 52 DPS, ul. Radziwiłłowska 8	DPS, ul. Krakowska 55
Centrum Młodzieży, ul. Krupnicza 38	ILIV, ul. Bernardyńska 7
Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży, ul. Wietora 13/15,	ILII, ul. Studencka 13
Krakowskie Forum Kultury, ul. Mikołajska 2	ILI, Rynek Kleparski 18
Klub „Kazimierz”, ul. Krakowska 13,	I LO, pl. Na Groblach 9
Dom Kultury „Kraowiacy”, ul. św. Gertrudy 4	II LO, ul. J. Sobieskiego 9
Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Rajska 14	V LO, ul. Studencka 12
Śródmiejska Biblioteka Publiczna, ul. Masarska 14	VI LO, ul. Wąska 7
Biblioteka Śródmiejska, filia nr 4, ul. J. Dietla 80-82	X LO, ul. Wróblewskiego 8
Biblioteka, ul. Rajska	XX LO, ul. Szlak 5
Szkoła Podstawowa nr 1, ul. św. Marka 34	Przedszkole nr 4, ul. Piekarska 12
Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Smoleńsk 5-7	Przedszkole nr 45, ul. Piekarska 14
Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Spasowskiego 8	Przedszkole nr 61, ul. Rajska
Szkoła Podstawowa nr 11, ul. Miodowa 36	Przedszkole nr 66, ul. Dietla 70
Szkoła Podstawowa nr 16, ul. Dietla 70	Przedszkole nr 1, ul. Kopernika 16
Szkoła Podstawowa nr 22, ul. Chmielowskiego 1	Żłobek Nr 1, ul. Podzamcze 1
Szkoła Podstawowa s.s. Augustianek, ul. Skąteczna	Międzyszkolny Ośrodek Sportowy, pl. Na Groblach 23
DPS, ul. Helclów 2	Klub Sportowy „Nadwiślan”, ul. Koletek

Chcielibyśmy poinformować, że autorką zdjęć w artykule pod tytułem „Pociąg pamięci o św. Janie Pawle II” zamieszczonym w numerze 3, Jedyńki Pisma Lokalnego, jest Pani Barbara Radziszewska. Bardzo przepraszamy za przeoczenie i dziękujemy za wkład poświęcony w powstawanie naszego pisma.

Wydawca: Rada Dzielnic I Stare Miasto

Adres redakcji: Biuro Rady Dzielnic I, Rynek Kleparski 4, tel. 12 421 41 66,
e-mail: rada@dzielnica1.krakow.pl, strona internetowa: www.dzielnica1.krakow.pl
Kraków 2018, ISSN 1507-1529, nr 7-8

Nakład: 8 000 egzemplarzy. Autorzy tekstów oprócz red. technicznego nie otrzymują żadnych honorariów.

Redaktor naczelny: Tomasz Daros, redaktor techniczny: Dariusz Stojak

Druk: DRUKARNIA ROMA-POL STEFAN PAŁKA, ul. Rydlówka 5, 30-363 Kraków, tel./fax 00 48 12 623 73 72, 511 999 660



40 lat z nauką w Centrum Młodzieży

Wśród kilkudziesięciu propozycji zajęć pozaszkolnych, oferowanych przez Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana, znaczące miejsce zajmuje oferta Krakowskiego Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Sztuk. W zajęciach prowadzonych przez wybitnych specjalistów z krakowskich uczelni wyższych bierze udział ok. 300 młodych ludzi.

17-letnia Zosia trafiła na zajęcia Towarzystwa w ubiegłym roku. Zdecydowała się na warsztaty twórczego pisania i filozofię. Zajęcia były świetne, trafiła do grupy fajnych, myślących ludzi, którym chciało się pracować. Nie miała wątpliwości, by w tym roku kontynuować naukę w sekcji filozofii i historii sztuki, a także dalej szlifować twórcze pisanie. "Zajęcia organizowane przez Towarzystwo są bardzo dobrą drogą do rozwijania zainteresowań i ciekawości świata. Nie decyduję jeszcze o wyborze studiów wyższych, ale już wiem, że dzięki tym zajęciom będzie mi łatwiej to zrobić" - mówi Zosia.

Młodzi uczestnicy zajęć nie mogą narzekać na nudę. Biorą udział w warsztatach, konkursach, seminariach naukowych, prowadzą badania w uczelnianych laboratoriach, wyjeżdżają na wycieczki i obserwacje w plener. W czasie wakacji i ferii zimowych KMTPNiS

organizuje dla nich spotkania popularnonaukowe i wyjazdy.

Krakowskie Młodzieżowe Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Sztuk proponuje zajęcia w 24 sekcjach tematycznych z zakresu nauk humanistycznych i ścisłych. Część zajęć ma na celu zdobywanie i pogłębianie wiedzy, część, jak np. historia sztuki dla maturzystów, prowadzona jest zgodnie z podstawą programową, by przygotować do egzaminu maturalnego. Zainteresowani filmem mogą dołączyć do Dyskusyjnego Klubu Filmowego działającego przy kinie Paradox. Zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni Uniwersytetu Jagiellońskiego, Pedagogicznego i Akademii Górniczo-Hutniczej.

40 rocznica utworzenia KMTPNiS obchodzona będzie 17 października br. Uroczyste spotkanie rozpocznie wystąpienie Rektora UJ prof. dr. hab. med. Wojciecha Nowaka i oficjalnych gości- przedstawicieli władz Krakowa i Małopolskiego Kuratorium Oświaty. Wykład inauguracyjny wygłosi b. rektor UJ prof. dr hab. Franciszek Ziejka, poświęci go roli Uniwersytetu Jagiellońskiego w dziejach kultury polskiej. O historii i dokonaniach Towarzystwa będzie mówić prof dr hab. Tomasz Gąsowski. Goście obejrzą także film przedstawiający działalność To-

warzystwa i wezmą udział w wernisażu wystawy fotograficznej poświęconej jego działaniom. Spotkanie uświetni występ Chóru Nowodworskiego z I Liceum Ogólnokształcącego.

Jolanta Pawnik



Nie ma to jak plener, czyli Dni Dzielnicy I – Stare Miasto na Placu Wolnica



Za nami kolejne, udane obchody Dni Dzielnicy I – Stare Miasto, której organizatorami są Rada Dzielnicy Pierwszej Stare Miasto, Centrum Młodzieży im. dr H. Jordana, Krakowskie Forum Kultury oraz Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży. Wrześniowe wydarzenie na Placu Wolnica to kontynuacja obchodów, które w tym roku swój początek miały w czerwcu – wówczas świętowały ulice Krupnicza i Kanonicza.

Impreza plenerowa „Pod krakowskim niebem – koncertująca kawiarnia” przekonała do siebie nie tylko uczestników, ale i początkowo deszczową pogodę. Tak więc w pełnym słońcu można było przebierać w szerokim wachlarzu rozrywek dla małych i dużych. Przybyłych gości przywitała Pani Ewa Różańska – Dyrektor Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzieży w Krakowie. A potem już się działo... Jako pierwszy, scenę okrasili Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Mali Krakowiacy” z Ośrodka Kultury Krakowiacy w Krakowie. Jak zawsze – pięknie kolorowi, przypominający o naszej bogatej kulturze ludowej, radośnie rozkręcili atmosferę Placu. Pozostając w tym iście krakowskim temacie, równoległe można było uczestniczyć w warsztatach plastycznych i wykonać nakrycia głowy inspirowane właśnie tradycyjnymi ubiorami Krakowiaków. Chętnych do wykonania z kolorowych materiałów, filcu i koralików, dziewczęcych wianków i chłopięcych „krakusków”, było wielu. Można też było stanąć przy sztalugach i pod okiem krakowskich artystów popробować rysunku w plenerze. Bardziej ruchliwi włączyli się w gry i zabawy, warsztaty cyrkowe, jak m.in. żonglowanie, chodzenie na szcudkach oraz puszczanie tęczowych baniek mydlanych.

Kolejnym punktem na mapie programu był Wehikuł Czasu Pana Piórko, umożliwiający podróżowanie w czasie. Porwali nas ze sobą Pan Tadeusz Dylawerski (nauczyciel SCKM) i uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 w Krakowie. Tematem wypraw były historie rodem z krakowskich legend: „O hejnale z mariackiej wie-

ży”, „O pięknej Esterce”, „O Panu Twardowskim, co się z diabłem bratał”, a towarzyszyły im wykonane przez dzieci lalki, śpiewy i gra na cymbałkach.

Potem znowu było bardzo tanecznie. Scenę opanował zespół tańca Show Dance „Feniks” ze SCKM, którego założycielem i głównym choreografem jest Aleksandra Kuźma. Mogliśmy podziwiać efekty już 10-letniej tradycji grupy w wykonaniu wspaniałego duetu oraz MINI FORMACJI FENIKS, a na koniec zachwycić się solówką.

Uwieńczeniem pokazów były warsztaty taneczne dla śmiałych, prowadzone przez pełną temperamentu instruktorkę Katarzynę Bochenek.

Studio Teatru Muzyki i Tańca prowadzone przez Elżbietę i Piotra Armatys pochwaliło się pokazem musicalu „Koty, kotki...”, wystawionym przez Studio po raz pierwszy w 1998 r., a inspirowanym musicaliem „Cats” – jednym z najśłynniejszych, broadwayowskich musicali. Scena rozgorzała magią.

Kolejną grupą, która zawitała na scenie był Zespół Tańca Irlandzkiego ERIU, działający przy Ośrodku Kultury Krakowiacy w Krakowie. Tancerki, pracujące pod okiem choreografki Agaty Kowalczyk, czarowały muzyką i tańcem, który jest ich życiową pasją, owocującą już sporym dorobkiem, w tym kilkoma, dużymi spektaklami tanecznymi. Swoim zamiłowaniem dzielili się również podczas warsztatów z publicznością.

Pokazała się też Szkoła Tańca Jane Austin działająca przy Ośrodku Kultury Krakowiacy, prezentując dostojne tańce angielskie i dworskie, czyli coś dla prawdziwych dam i dżentelmenów. Tanecznym krokiem kontredansów i kadryli przenieśliśmy się w klimat z przełomu XVIII i XIX wieku, na salony ówczesnej Europy, oglądając nie tylko scenki taneczne, ale także obyczaje oraz etykietę dworską.

A że to rok 100-lecia odzyskania niepodległości, nie zabrakło też akcentu nawiązującego do tej ważnej rocznicy. Dla Niepodległej, wykonując pieśni i pio-

senki patriotyczne, koncertowali: Grupa deLinkers – współpracująca z Romanem Ślaziakiem (artystą muzykiem i nauczycielem SCKM), prezentująca piosenkę: „Dziś idę walczyć, mamó”, oraz Zespół DueCuori, który wykonał m.in.: „Powstanie”, oraz „Balladę o Polsce”. Wykonawcy tego programu, to laureaci I edycji Konkursu Muzyczny Meeting z Kaczmarem oraz Pieśnią i Piosenką Patriotyczną.

Z nastroju pełnego refleksji i zadumy wyrwał nas występ Zespołu Tańca Indyjskiego Moh Lena, inspirowany Bollywood. Pracujące przy Ośrodku Kultury Krakowiaczy, pod okiem choreografki Karoliny Kujawskiej, kolorowe tancerki hipnotyzowały publiczność, która potem chętnie wzięła udział we wspólnej lekcji tego orientalnego tańca.

Bardzo dobre wykonanie i przyjemne chwile zaserwowali nam BIG BAND Podgórze pod dyktando Mateusza Pitli, reprezentujący sekcję jazzową oraz wokaliści z najmłodszej państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. B. Rutkowskiego w Krakowie. W czasie ich bogatego repertuaru mogliśmy m.in. usłyszeć: „Four”, „Hayburner”, „The Jazz Police”, „Rzuć to wszystko co złe”, „Z Tobą chcę oglądać świat”.

Fuzją energii na scenie emanował niewątpliwie po-

kaz tańca Afro Dance w wykonaniu Alana Nasi instruktora z Akademii Tańca „Kontakt. Przestrzeń Ruchu i Tańca”. Doświadczaliśmy – jak o sobie głoszą – że to taniec radości i mocy, pełen pasji i afrykańskiego słońca! Zaraz po pokazie Alain Ndasi zaprosił na warsztaty tańca, oczywiście w formie zabawy, podczas których uczestnicy mogli nauczyć się kroków w rytmie afrykańskiej muzyki.

Na koncert gwiazdy wieczoru, czyli zespołu „SOKÓŁ ORKESTAR” i ich gości – Orkiestry Reprezentacyjnej AGH, czekaliśmy z niecierpliwością. Zagrali wspaniale, łącząc szaloną zabawę z wirtuozerią. Publiczność jak zwykle rozgrzewał lider zespołu Przemek Sokół – trębacz, kompozytor oraz grupa wspaniałych, młodych ludzi, studentów AGH i innych krakowskich uczelni, których łączy wspólna pasja do muzyki. To było słychać!

I już całkiem na koniec, przyszedł czas na odkrycie muzycznej niespodzianki – a była nią krakowska aktorka i piosenkarka – Marta Bizoń! Zaśpiewała nam na dobranoc!



Budżet Obywatelski Małopolski

Już po raz trzeci mieszkańcy i mieszkanki Krakowa mogli zdecydować o przeznaczeniu środków, a dokładniej 1 mln 333 tys zł, w ramach Małopolskiego Budżetu Obywatelskiego. Projekt ten uzupełnia nasz miejski Budżet Obywatelski, gdyż pozwala realizować dodatkowe zadania, m.in. w instytucjach i na terenach podlegających władzom województwa. W obu procesach mieszkańcy i mieszkanki najpierw zgłaszają swoje projekty, a potem głosują na najlepsze z nich.

Dzięki BO małopolskiemu, w zeszłych latach Kraków wzbogacił się, m.in. o kwietnie łąki, stojaki rowerowe inspirowane pismem Stanisława Wyspiańskiego, a także organizowane były zajęcia sportowe i edukacyjne. W tym roku wnioskodawcy również wykazali się pomysłowością, zgłaszając, m.in. pomysły: zebrania danych historycznych i kulturowych z obszaru

“małych ojczyzn krakowskich Łagiewnik i Borku Fałęckiego”, zakupu wrzutni dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, organizacji zajęć sportowych i edukacyjnych, festiwali muzyczno-musicalowych i filmowego, dofinansowania in vitro, budowy rolkostrady i skateparku oraz rewitalizacji Parku przy Muzeum Lotnictwa.

Głosować można było do 5 października, jednak ze względu na konieczność policzenia dużej ilości głosów w formie kart papierowych, na wyniki będziemy musieli jeszcze poczekać.

Małgorzata Bochenek,
Współprzewodnicząca Rady Budżetu Obywatelskiego
Miasta Krakowa, Ambasadorka BO,
mieszkanca Dzielnicy I
bochenekmalgorzata@gmail.com
tel. 691-855-845

„Spacer Pamięci” szlakiem „Cichociemnych” po Cmentarzu Rakowickim



Okres II wojny światowej, a szczególnie militarny aspekt okupacji ziem polskich, od szeregu lat wzbudza zainteresowanie wśród kolejnych pokoleń Polaków. Jedną z tajemniczych do niedawna formacji zbrojnych byli Cichociemni, zwani też ptaszkami lub rzutkami. Żołnierze Ci byli w ramach struktur Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie szkoleni w Wielkiej Brytanii, a od 1944 r. we Włoszech. Przygotowywano ich do wykonywania zadań specjalnych. Większość skoczków specjalizowała się w walce bieżącej. Po lotniczym przelocie do okupowanego kraju stawali się, m.in.: dywersantami, wywiadowcami, łącznościowcami oraz oficerami sztabowymi. Wielu z nich kształciło kolejnych żołnierzy i oficerów podziemia.

W zrzutach spadochronowych dokonywanych od 15 lutego 1941 do 26 grudnia 1944 r., skierowano do walki w kraju 316 żołnierzy i 28 kurierów. Skoczko-



wie jako dowódcy i instruktorzy poważnie wzmocnili Armię Krajową. Wielu z nich poległo w walkach z okupantami niemieckim i sowieckim. Część po wojnie na stałe znalazła się w Europie Zachodniej.

Inicjatorami powstania formacji byli przedwojenni oficerowie WP: Jan Górski ps. „Chomik” (1905-1945) i Maciej Kalenkiewicz ps. „Kotwicz” (1906-1944). Z tym drugim walczył ramię w ramię z wojskami sowieckimi i zginął 21 sierpnia 1944 r. w Surkontach na Nowogródzczyźnie (obecnie Białoruś), pochodzący z Krakowa, Jan Skrochowski ps. „Ostroga” (1914-1944). Obydwaj pochowani są na niewielkim tamtejszym cmentarzu wraz z trzydziestoma trzema innymi polskimi bohaterami. Na Cmentarzu Rakowickim znajduje się grób rodzinny z tablicą pamiątkową [kwatery: PAS 13, rząd: zachodni, miejsce: 2]. W tym miejscu, 75 lat po złożeniu przysięgi na rotę Armii Krajowej przez Rotmistrza „Ostrogę”, zebrała się grupa osób, które oddały mu hołd zapalając symboliczne światełko pamięci. Byli to uczestnicy poprowadzonego przeze mnie w niedzielę 23 września 2018 roku, „Spaceru Pamięci” szlakiem „Cichociemnych” po Cmentarzu Rakowickim. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objął Pan Tomasz Daros, Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy I Stare Miasto.



Od symbolicznej mogiły Jana Skrochowskiego, udaliśmy się do niedawno odrestaurowanego grobu Leopolda Skwierczyńskiego ps „Aktor” „Teatr” (1915-1959), [kwatery: XIXA, rząd: zachodni, miejsce: 2]. W odróżnieniu od przeszkolonego w dywersji „Ostrogi”, „Aktor” specjalizował się w konspiracyjnym lotnictwie. Niedaleko pochowany został urodzony w Krakowie, Zdzisław Luszowicz ps. „Szakal” (1914-2010), [kwatery: XXVIII A, rząd: południowo-wschodni, miejsce: narożnik], przeszkolony w dywersji, który po zsyłce w głąb ZSRS, osiadł na stałe w Wielkiej Brytanii. Aby odwiedzić dalsze groby polskich spadochroniarzy z AK, należało przejść do drugiej części Cmentarza Rakowickiego – czyli do tzw. wojskowej od strony ul. Biskupa Prandoty. Tam uczestnicy „Spaceru Pamięci” oddali hołd Zygmuntowi Sawickiemu ps. „Samulik” (1910-1999), [kwatery: PAS 106, rząd: - , miejsce: 7], który w 1939 r. służył w krakowskim 2 pułku lotniczym, a w czasie II wojny światowej brał, m.in. udział (podobnie jak wspomniany wyżej L. Skwierczyński) w Powstaniu Warszawskim. Ostatnim odnalezionym na Cmentarzu Rakowickim „Cichociemnym” był Ryszard Nuszkie-



wicz ps. „Powolny” (1919 – 1983), [kwatery: LXXIX, rząd: 1, miejsce: 1], dowódca oddziału partyzanckiego „Błyskawica”, działającego w ramach Kierownictwa Dywersji Krakowskiego Okręgu Armii Krajowej. Do zadań „Błyskawicy” należała tzw. walka bieżąca, tj., m.in.: sabotaż, dywersja i wykonywanie wyroków na zdrajcach Polskiego Państwa Podziemnego. Na tejże mogile również zapłonęło światełko pamięci.

„Spacer Pamięci”, pomimo nie najlepszych warunków pogodowych, zgromadził średniej wielkości grupę osób zainteresowanych tematem, często o bardzo dużej wiedzy specjalistycznej. Kończąc, warto dodać, iż wśród pochowanych na Cmentarzu Rakowickim, znajduje się jeszcze wielu polskich bohaterów II wojny światowej, w dużej mierze współcześnie zapomnianych, na pewno więc w przyszłości nie zabraknie okazji dla ich upamiętnienia.

Artur Jachna
fot. Agnieszka Mrróz



Piknik na Placu Biskupim



Stowarzyszenie Miłośników Placu Biskupiego w Krakowie zorganizowało 30 września br. V Piknik sąsiedzko-rodzinny, oczywiście na Placu Biskupim. Dzięki dobrej kampanii reklamowej osiągnęliśmy kolejny sukces. W naszym pikniku wzięło udział kilkaset osób, w tym bardzo wiele dzieci. Już przed godziną 11 na placu zebrała się niemała grupka osób oczekujących na zapowiedziane przez stowarzyszenie atrakcje.

Piknikowi towarzyszyła mini-wystawa przedstawiająca niepublikowane dotąd zdjęcia placu oraz wyprzedaż garażowa.

Najlepiej i najgłośniej bawiły się oczywiście dzieci.



Panie animatorki zorganizowały mnóstwo zabaw i konkursów z nagrodami. Dzieciaki próbowały robić gigantyczne bańki mydlane i tworzyć zwierzaki z baloników. Każde dziecko mogło pomalować twarz według własnego pomysłu. Biegały więc po placu kotki, myszki, pająki...Przy odrobinie szczęścia można było natknąć się nawet na księżniczkę. Śmiechom i okrzykom radości nie było końca.

W naszą tradycję piknikową wpisał się również tzw. spacer z historią w tle. Jego uczestnicy mieli okazję poznać pasjonującą historię zarówno placu jak i poszczególnych kamienic.

Oczywiście nie mogło się obyć bez konkursu z nagro-





dami. Osoba, która prawidłowo rozwiązała otrzymaną od nas krzyżówkę tematyczną losowała nagrodę niespodziankę. Wśród nagród były książki z autografami autorów, bilety do filharmonii, wejściówki na Wawel czy karty wolnego wstępu do wybranych muzeów. W każdej paczce- nagrodzie było coś dla dorosłych i dla dzieci. Konkurs cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Nagrody – 103 sztuki- rozeszły się w oka mgnieniu. W przyszłym roku postaramy się znacznie zwiększyć ilość nagród.

Ale cóż wart byłby piknik bez „prowiantu”??? Nasi goście zjedli około 25 kilogramów jabłek i gruszek, około 10 kilogramów ciast i ciasteczek, wypili około 15 litrów kawy, 10 litrów herbaty, zjedli około 30 litrów zupy, zagryzając ją kanapkami z domowym

smalcem i ogórkiem kiszonym.

Ale najważniejsza była atmosfera. Było wesoło, rodzinie i bardzo gwarnie. Dyskutowaliśmy na wszystkie możliwe tematy. Było tak miło, że nie chciało się kończyć imprezy. Nie czuliśmy nawet zmęczenia, choć przygotowania do pikniku kosztowały nas sporo wysiłku i zaangażowania.

No i pogoda!!! Cudowny, słoneczny i ciepły dzień. Ale przecież nie mogło być inaczej. Skoro dotychczasowym piknikom towarzyszyła piękna pogoda, to i w tym roku musiało być podobnie. Przecież piknik musiał się udać!!!

W tym miejscu chciałam podziękować gościom, którzy nas odwiedzili oraz wszystkim tym, którzy nas wsparli, bez pomocy których piknik nie miałby takiej oprawy. Wrześniowy piknik stał się już tradycją i świętem Placu Biskupiego. Dokładamy wszelkich starań, aby plac odzyskał dawną świetność, a nawet stał się jeszcze piękniejszy niż kiedyś. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku, spotkamy się na „zrewitalizowanym”, nowym placu.

Zapraszam do odwiedzenia nas na Facebooku: Stowarzyszenie Miłośników Placu Biskupiego w Krakowie.

Barbara Zarzycka –Rzeźnik
Radna Dzielnicy I
Członek zarządu SMPBwK



Nowy Dom Pomocy Społecznej w Krakowie

Wywiad z dyrektorką DPS im. L. A. Helclów
p. Józefą Grodecką



Jan Jasicki: Jak obecnie przedstawia się sytuacja pensjonariuszy w podległej Pani placówce.

Józefa Grodecka: Dom Pomocy Społecznej im. Ludwika i Anny Helclów jest najstarszą w Krakowie placówką przeznaczoną dla osób starszych, schorowanych i osamotnionych. Główny budynek Domu wybudowany pod koniec XIX wieku, przez lata modernizowany w celu poprawy warunków życia mieszkańców, ciągle jeszcze wymaga kolejnych nakładów inwestycyjnych z uwagi na naturalną degradację obiektu i zmiany legislacyjne dotyczące standardów domów pomocy społecznej oraz bezpieczeństwa. Należy podkreślić, że miejsca w Domu wykorzystywane są optymalnie, każde łóżko zajmowane jest przez blisko 360 dni w roku. Zmieniają się również oczekiwania osób tutaj przybywających i ich rodzin, z uwagi na podnoszący się powszechnie standard życia Polaków. Oprócz budynku głównego, na pobyt osób przewlekle somatycznie chorych przeznaczone są dwa obiekty przebudowane na ten cel z zabudowań gospodarczych na przełomie XX i XXI wieku oraz wybudowany, za pieniądze Miasta Krakowa i darowiznę pieniężną Państwa Barbary i Zenona Hajdugów, nowy pawilon, oddany do użytku pod koniec czerwca tego roku. Łącznie w DPS im. L. i A. Helclów może mieszkać 387 osób w tym w budynku głównym 273 miejsca, a w nowym pawilonie 75 miejsc.

J. J.: W głównym budynku znajduje się szpital, który często jest kojarzony jako część DPS Helclów. Jak to wygląda pod względem prawnym.

J. G.: W budynku Domu znajduje się również Zakład Opiekuńczo-Lecznicy korzystający z części nieruchomości na podstawie umowy najmu, a prowadzony przez Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej DOM-MED. ZOL jest wyodrębniony organizacyjnie od DPS i w pełni samodzielny. Często mieszkańcom Krakowa zdarza się mylić te dwie instytucje funkcjonujące w jednym obiekcie, co powoduje nieporozumienia związane z oczekiwaniem od Domu np. usług lekarskich, choć te dostępne są jedynie w Zakładzie Opie-

kuńczo-Lecznicy finansowanym ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia i z odpłatności pacjentów. Natomiast mieszkańcy domów pomocy społecznej mają prawo do korzystania z usług medycznych na ogólnych zasadach, a to oznacza potrzebę złożenia deklaracji do lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej w wybranym zakładzie opieki zdrowotnej. Dom nie ma możliwości zatrudnienia lekarzy świadczących usługi zdrowotne bezpłatnie, ponieważ nie ma uprawnień do zawierania kontraktu na te usługi z Narodowym Funduszem Zdrowia.

J. J.: Czy nie ma możliwości korzystania z pomocy lekarzy z tego ww. szpitala?

J. G.: Przyjęte w ustawach rozwiązania sprawiają dość duże problemy organizacji opieki zdrowotnej, zwłaszcza wtedy, gdy stan zdrowia mieszkańców dps jest nie najlepszy. W naszym Domu przebywają osoby o różnorodnych problemach zdrowotnych, z wieloma chorobami i bardzo ograniczoną sprawnością. Spośród naszych mieszkańców ok. 100, to osoby stale leżące, niewiele ponad 60 osób korzystać może z wózka inwalidzkiego, ok. 60 osób porusza się przy pomocy sprzętu: kule, laski, balkoniki, a tylko ok. 100 porusza się samodzielnie. Z uwagi na zły stan zdrowia ponad 200 mieszkańców spełnia warunki przebywania w zakładach opiekuńczo – leczniczych. Osoby te w szczególności wymagają opieki lekarskiej, której z uwagi na obowiązujące przepisy dom pomocy społecznej nie może zapewnić. Średnia wieku mieszkańców Domu wynosi ponad 81 lat.

J. J.: A jak wygląda życie codzienne w dps?

J. G.: Mimo dość sędziwego wieku, część mieszkańców angażuje się w oferowaną działalność terapii zajęciowej. Funkcjonuje pracownia plastyczna, prowadzone są zajęcia florystyczne i ogrodowe, zajęcia sportowe, rekreacyjne czy ćwiczenia pamięci. Czynna jest biblioteka zasilana głównie przez darczyńców. Rehabilitacja ruchowa prowadzona przez nieliczny, ale profesjonalny zespół specjalistów znajduje swoich odbiorców. Fizjoterapeuci realizują także ćwiczenia bierne z osobami stale leżącymi, aby prze-

ciwdziałać przykurczom mięśni. Mieszkańcy biorą udział w przedsięwzięciach rekreacyjnych i sportowych organizowanych przez inne domy pomocy społecznej w Krakowie, a także w innych zajęciach organizowanych poza siedzibą Domu, np. wyjścia do muzeum lub spektaklach teatralnych. Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej Domu (www.dpshelclow.pl).

Do kalendarza stałych wydarzeń rekreacyjnych i kulturalnych wpisało się święto ogrodów, powitanie i pożegnanie lata w ogrodzie, uroczystości świętej Anny, która patronuje domowej kaplicy, przygotowywanie palm i ozdób wielkanocnych, bukietów na święto Wniebowzięcia Matki Boskiej, zwane w Polsce świętem Matki Boskiej Zielnej, odwiedziny naszych mieszkańców przez przedszkolaków i uczniów szkół z kolędami, życzeniami z okazji Bożego Narodzenia. Chętni mieszkańcy, ich krewni i przyjaciele mogą również uczestniczyć w procesji Bożego Ciała, która odbywa się w budynku DPS.

J. J.: W związku z oddaniem nowego budynku jak zmieni się komfort życia mieszkańców?

J. G.: Znaczna część miejsc dla osób somatycznie przewlekłe chorych znajduje się w pokojach 2, 3 i 4-osobowych, co powoduje czasami sytuacje konfliktowe. Każda z przybywających tu osób ma własne doświadczenia, historię życia, sposób bycia, przyzwyczajenia oraz w odmienny sposób reaguje na przeżywane cierpienia. Zróżnicowany jest też stan świadomości rzeczywistości naszych mieszkańców. Wspólne zamieszkiwanie z osobami obcymi nie jest łatwe, a w bolesnych momentach życiowych jeszcze trudniejsze. Trzeba też pamiętać, że przed przybyciem do domu pomocy społecznej większość osób starszych mieszka samotnie, wobec czego umieszczenie ich w pokojach wieloosobowych dodatkowo utrudnia adaptację w nowym miejscu zamieszkania, jakim staje się dps. Mając na uwadze potrzebę ciągłej poprawy warunków życia schorowanych seniorów, podjęliśmy remont generalny jednego z oddziałów naszego Domu finansowany ze środków Miasta Krakowa, który obejmuje między innymi zwiększenie dostępności urządzeń sanitarnych, zmniejszenie liczby pokoi wieloosobowych, itd. Nowy obiekt oddany w czerwcu 2018 r. dysponuje pokojami jedno i dwuosobowymi, każdy z łazienką. Także zagospodarowanie terenu wokół Domu pozwala na korzystanie z ogrodu przez osoby o ograniczonej sprawności ruchowej i poruszające się na wózkach inwalidzkich. Poprawa komfortu warunków

życia, to także systematyczna wymiana części mocno zużytych mebli czy też sprzętu RTV. Wszystkie te zmiany finansowane są ze środków budżetu miasta Krakowa.

J. J.: Jak pani daje sobie radę z personelem?

J. G.: Kolejnym problemem jest pozyskanie odpowiednio przygotowanej kadry pielęgnacyjnej i opiekuńczej. Brak pielęgniarek na rynku pracy spowodował podniesienie ich wynagrodzeń w systemie ochrony zdrowia, a tym samym spadek atrakcyjności pracy w takich jednostkach jak domy pomocy społecznej. Co prawda w okresie 2016 – 2018 Miasto Kraków przeznaczyło pewne kwoty na poprawę warunków płacowych dla personelu domów pomocy społecznej, jednak według kandydatów do pracy zgłaszających się do naszego domu, nadal są to płace nieadekwatne do uciążliwości warunków pracy i odpowiedzialności ponoszonej przez pielęgniarki i opiekunki, a także nie są to wynagrodzenia konkurencyjne w stosunku do oferowanych w służbie zdrowia.

Ze względu na stan zdrowia mieszkańców i ograniczoną sprawność mieszkańców, występują duże potrzeby uzupełnienia usług wykonywanych przez nasz personel za pomocą wolontariuszy. Zapraszamy do współpracy wszystkie osoby chętne do podzielenia się swoim czasem czy umiejętnościami. Pomoc wolontariusza może polegać przykładowo na czytaniu lektur, gazet, wspólnej modlitwie, grze w karty, wspólnym rozwiązywaniu krzyżówek, grze w szachy czy warcaby, a po przygotowaniu i przeszkoleniu także na wspólnych spacerach. Dom Pomocy Społecznej im. L. i A. Helclów zaprasza również do współpracy, w ramach wolontariatu, lekarzy specjalistów.

Od ubiegłego roku działa Towarzystwo Wspierania Domu Helclów założone przez mieszkańców i przyjaciół domu, które gromadzi środki z przeznaczeniem na wzbogacenie oferty Domu.

Przy okazji składamy podziękowania wszystkim tym, których ofiarność pozwala na podniesienie jakości życia mieszkańców – Radzie i Zarządowi Dzielnicy I, wolontariuszom, darczyńcom, artystom, którzy u nas prezentują swoje dzieła plastyczne, organizują koncerty instrumentalne i wokalne, uczniom szkół i przedszkolakom odwiedzającym nasz Dom. Pełna lista dobrodziejów jest na naszej stronie internetowej.

J. J.: Dziękuję za wywiad.

2

GRUDNIA

NIEDZIELA

**IDŹ NA
WYBORY**



**WYBIERZ
RADEŃ DZIELNICY**